



Warszawa, 29 października 2012 r.

Komunikat prasowy

W odpowiedzi na publicznie zastrzeżenia, co do rzetelności procedury wyboru kandydatów na urząd sędziego

Wobec pojawiających się ostatnio publicznych zastrzeżeń, co do rzetelności przeprowadzanej przez Krajową Radę Sądownictwa procedury wyboru kandydatów na urząd sędziego, niezbędne staje się zaprezentowanie opinii publicznej zasad, jakimi kieruje się Rada przy rozstrzyganiu konkursów poprzedzających przedstawienie Panu Prezydentowi kandydatów do objęcia urzędu sędziego.

Krajowa Rada Sądownictwa jest organem konstytucyjnym złożonym z dwóch przedstawicieli Sądu Najwyższego, dwóch przedstawicieli sądownictwa administracyjnego, dziesięciu przedstawicieli sądów powszechnych i jednego sądów wojskowych, czterech posłów, dwóch senatorów, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, Ministra Sprawiedliwości i osoby wskazanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Do podstawowych zadań Rady należy przedstawienie kandydatów do objęcia urzędu sędziego Prezydentowi RP po przeprowadzeniu wieloetapowej procedury konkursowej rozpoczynającej się od ogłoszenia o wolnym stanowisku sędziowskim w Monitorze Polskim. Każdy z kandydatów po przedstawieniu swojego zgłoszenia poddany jest ocenie sędziów wizytatorów, a następnie oceniany przez kolegium i zgromadzenie ogólne sądów, w których aspiruje do objęcia urzędu. Następnie pełna dokumentacja przekazywana jest Krajowej Radzie Sądownictwa, która w dwóch etapach wybiera kandydatów spośród wszystkich zgłaszających się osób. W pierwszym etapie wniosek opracowuje zespół powołany spośród członków Rady, w którego skład wchodzi co do zasady zarówno sędziowie, jak i parlamentarzyści. Do czynnego udziału w pracach zespołu zapraszani są przedstawiciele

adwokatów, radców prawnych, notariuszy i prokuratorów, jeżeli członkowie tych grup zawodowych biorą udział w konkursie. O ile przedstawiciele adwokatów i radców prawnych od początku wykorzystywali możliwość czynnego uczestnictwa w pracach zespołów, o tyle przedstawiciele prokuratury zaczęli brać udział w tych posiedzeniach dopiero od września 2012 roku. Przedstawiciele zawodów innych niż referendarze sądowi i asystenci sędziów, mają głos doradczy i ich opinia jest bardzo poważnie brana pod uwagę zarówno w trakcie posiedzeń zespołów, jak i później, na etapie dyskusji na posiedzeniu plenarnym Rady. Członkowie zespołu wybierają kandydatów w głosowaniu jawnym, a cały proces jest w pełni transparentny. Podobnie ostateczne głosowanie na posiedzeniu plenarnym Rady jest jawne i zarówno z posiedzenia zespołu, jak i Rady, sporządzany jest protokół.

Pragnę podkreślić, że uchwały Rady w sprawach indywidualnych zawsze zawierają uzasadnienie, w którym wskazane są przesłanki, jakimi kierowała się Rada przy wyborze konkretnego kandydata. Ponadto uczestnikom postępowania konkursowego przysługuje odwołanie od uchwały Rady do Sądu Najwyższego zgodnie z art. 44 ust. 1 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Uchwała w sprawie indywidualnej jest ogłaszana w Biuletynie Informacji Publicznej, co pozwala na społeczną kontrolę i społeczny osąd działalności Rady.

Oczywiście osoby przegrywające w konkursie, mogą czuć się pokrzywdzone, ale trudno wyobrazić sobie bardziej transparentny system wyboru właściwego kandydata, dodatkowo wsparty możliwością kontroli ze strony Sądu Najwyższego. Krajowa Rada Sądownictwa przykładą najwyższą wagę do podejmowania decyzji opierających się wyłącznie na kryteriach merytorycznych. Zdarzają się sytuacje, gdy konkurs wygrywa osoba mająca członków rodziny, którzy pracują w wymiarze sprawiedliwości, ale Rada co do zasady nie ma z urzędu wiedzy o ich zawodach. Jeżeli jednak taka okoliczność znana jest któremukolwiek z członków Rady, to informuje on o tym pozostałych. Z całą stanowczością trzeba zaznaczyć, że Rada zwraca szczególną uwagę, by na wybór kandydatów na urząd sędziego nie wpływały żadne pozamerytoryczne czynniki, zwłaszcza te o zabarwieniu nepotycznym.

Kandydaci, co podkreślam z całą odpowiedzialnością, są wskazywani w najlepszej wierze w oparciu o przesłanki ustawowe. Błędy czy uchybienia zdarzają się w każdej pracy, ale z całą pewnością nie wynikają z oceny kandydatów poprzez pryzmat ich powiązań rodzinnych. Fakt, że w niektórych konkursach asystenci sędziów odnoszą sukcesy w konkursie z prokuratorami czy przedstawicielami innych zawodów prawniczych wynika wyłącznie z porównania ich kompetencji i poziomu wiedzy oraz oceny przydatności do

pełnienia konkretnego stanowiska sędziowskiego. W procedurze konkursowej wszyscy są i muszą być równo traktowani. Stawianie tezy, że przedstawiciel jednego zawodu prawniczego jest a priori lepszy od przedstawiciela innego zawodu, jest nieuprawnione i dalece krzywdzące.

Sędzia Jarema Sawiński
Wiceprzewodniczący
Krajowej Rady Sądownictwa
Rzecznik Prasowy